

## ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym  
PL ISSN 1643-8191, t. 29 (2)/2014, s. 143–174

---



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2014.023>

GRZEGORZ GĄSIOR  
(Warszawa)

### *Przedstawiciele dyplomatyczni PRL i funkcjonariusze PZPR wobec rozwoju sytuacji politycznej na Słowacji w okresie czechosłowackiej reformy lat 1968–1969*

Określenie „praska wiosna” sugeruje wyłącznie czeski charakter reform politycznych zachodzących w latach 1968–1969 w Czechosłowacji. Tymczasem przebieg wydarzeń i debata publiczna miały na Słowacji własną dynamikę i specyficzne cechy wynikające z miejscowych warunków. Znaczenie Komunistycznej Partii Słowacji (KPS), terytorialnej odnogi ogólnopństwowej Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KPCz), potwierdza okoliczność, że najważniejsze stanowisko w całym kraju, a więc funkcję I sekretarza KC KPCz, objęli po sobie Alexander Dubček, człowiek symbolizujący reformy „praskiej wiosny”, i Gustáv Husák, który przyczynił się do ich stłumienia. Obaj przed objęciem najwyższej funkcji w Pradze pełnili stanowisko I sekretarza KC KPS w Bratysławie, byli postrzegani jako przywódcy słowackich komunistów a niekiedy wręcz jako wyraziciele słowackich interesów narodowych. Również Vasil Biľak, I sekretarz KC KPS od stycznia do sierpnia 1968 roku (jako jeden z czołowych protagonistów

skrzydła prosowieckiego), należał do głównych aktorów w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych Czechosłowacji.

Głównym postulatem słowackich komunistów wyrażanym głośno w dyskusjach wewnątrzpartyjnych od jesieni 1967 roku było ekonomiczne zrównanie Słowacji z ziemiami czeskimi i przyznanie miejscowym organom większej roli w decydowaniu o kwestiach politycznych i gospodarczych. Problem ten okazał się katalizatorem kryzysu w kierownictwie KC KPCz. Nawarstwienie się kilku kolejnych czynników, w tym niezadowolenia w społeczeństwie, coraz głośniejszej manifestowanej dezaprobaty w środowiskach inteligencji wobec tłumienia publicznej debaty, silnie odczuwanej potrzeby naprawy gospodarki, ale też zwykłej walki na szczytach władzy, spowodowało, że słowaccy liderzy partyjni otrzymali wsparcie części czeskich komunistów. Umożliwiło to na początku stycznia 1968 roku obalenie I sekretarza KC KPCz Antonína Novotného. Ten konglomerat różnych interesów doprowadził do wysunięcia na czoło partii Dubčeka, polityka wcześniej słabo rozpoznawalnego na ziemiach czeskich<sup>1</sup>.

Rozwój polityczny w Czechosłowacji, który następował w kolejnych miesiącach, był uważnie i z coraz większym niepokojem obserwowany w pozostałych krajach bloku wschodniego na czele z ZSRR. Dyplomaci i funkcjonariusze partyjni z tych państw interesowali się nie tylko wydarzeniami w Pradze. Ich uwadze nie uszły specyficzne cechy rozwoju w ówczesnej Słowacji. Prowadzili rozmowy i kontakty z tutejszymi komunistami<sup>2</sup>.

Znana jest z szeregu publikacji postawa Władysława Gomułki, władz PRL i Służby Bezpieczeństwa wobec rozwoju wydarzeń w Czechosłowacji<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> M. Londák, S. Sikora, E. Londáková, *Predjarie. Politický, ekonomický a kultúrny vývoj na Slovensku v rokoch 1960–1967*, Bratislava 2002, s. 145–147; S. Sikora, *Rok 1968 a politický vývoj na Slovensku*, Bratislava 2008, s. 43–48; F. Janáček, J. Moravec, *Leden 1968 a spor o jeho smysl*, [w:] *Československo roku 1968, 1. díl: obrodný proces*, ed. V. Kural, Praha 1993, s. 27–38; R. Kwapis, *Praska Wiosna*, Toruń 2003, s. 38–44.

<sup>2</sup> *Ukraine and the Soviet-Czechoslovak Crisis of 1968 (part 2): New Evidence from the Ukrainian Archives*, Compiled, Introduced, Translated, and Annotated by M. Kramer, "Cold War International History Project Bulletin" Winter 2003–Spring 2004, vol. 14/15 s. 273–368; J. Rychlík, *Začiatky normalizácie na Slovensku v správach bulharského generálneho konzulátu v Bratislave*, „Historický časopis” 2004, t. 52, č. 1, s. 149–172.

<sup>3</sup> *Zaciskanie pętli: tajne dokumenty dotyczące Czechosłowacji 1968 r.*, oprac. A. Garlicki, A. Paczkowski, Warszawa 1995; *Wokół praskiej wiosny. Polska i Czechosłowacja*

Ocenie sytuacji na Słowacji i kontaktom ze słowackimi komunistami w tym okresie historycy nie poświęcali dotychczas zbyt wiele uwagi, choć zachowane materiały świadczą o tym, że także ten problem był monitorowany.

Archiwalia polskiej proweniencji, podobnie jak w wypadku raportów sporządzanych przez przedstawicieli innych „bratnich państw”, są wyraźnie ideologicznie skrzywione. Opisywana w nich rzeczywistość jest interpretowana według schematów obowiązujących w PRL. Dokumenty te dostarczają jednak wielu szczegółowych spostrzeżeń i pozwalają niekiedy zajrzeć w zakulisowe gry polityki czechosłowackiej, o których trudno znaleźć informacje w zasobach słowackich czy czeskich. Zasadnicza ich część została wytworzona przez dyplomatów przebywających w placówkach w Czechosłowacji oraz działaczy PZPR, zwłaszcza z przygranicznych terenów południowo-wschodniej Polski. Spośród tych ostatnich wyróżniają się informacje przekazywane do KC PZPR przez Władysława Kruczka, I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie, utrzymującego częste kontakty ze słowackimi komunistami<sup>4</sup>.

W pierwszych tygodniach po usunięciu Novotnego doniesienia z Czechosłowacji skupiały się na „standardowych” problemach politycznych towarzyszących takim rozszadom w strukturach władzy w bloku komunistycznym i nie zapowiadały radykalnych zmian, które miały wkrótce nastąpić. Polscy towarzysze, podobnie jak czynniki sowieckie, odnotowały początkowe obawy „wielu słowackich towarzyszy”, że wybór Dubčeka utrudni mu, a także pozostałym Słowakom, podnoszenie słowackich interesów wobec Czechów. Ambasador PRL w Pradze, Włodzimierz Janiurek, nie podał nazwisk swoich rozmówców<sup>5</sup>. Z sowieckich źródeł wiemy, że

---

w 1968 roku, red. Ł. Kamiński, Warszawa 2004; *Operacja „Podhale”*. Służba Bezpieczeństwa wobec wydarzeń w Czechosłowacji 1968–1970, wstęp, wybór i oprac. Ł. Kamiński i G. Majchrzak, Warszawa 2008.

<sup>4</sup> Z materiałów tych korzystali też Maria E. Ożóg, *Praska Wiosna w ocenie kierownictwa KW PZPR w Rzeszowie*, [w:] *Od poznania do zrozumienia. Polacy, Czesi, Słowacy w XX wieku*, red. E. Orlof, Rzeszów 1999, s. 253–262 oraz Ł. Kamiński, *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wobec praskiej wiosny*, [w:] *Wokół praskiej wiosny...*, s. 73.

<sup>5</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych [dalej: A MSZ], D I 9/74 W-4, Włodzimierz Janiurek, Po grudniowo-styczniowym Plenum KC KPCz (uwagi, przypuszczenia, prognozy), Praga 17 stycznia 1968.

opinię taką reprezentował Biłak<sup>6</sup>. Trudno się dziwić tym obawom, gdyż wśród Słowaków panowało przekonanie, że spychani są do podrzędnej roli i nie są dostatecznie reprezentowani w organach ogólnopaństwowych. Do tej pory też żaden Słowak nie pełnił funkcji I sekretarza KPCz.

Poczucie niedowartościowania zaczęło wkrótce ustępować. Jak zanotował pod koniec marca ambasador Janiurek, zmienił się sposób prowadzenia rozmów przez Słowaków. Przeważała atmosfera entuzjazmu i nadziei. Niedawno jeszcze skarżyli się na czeską dominację, teraz zaś poczuli, że udało im się wpłynąć na zmiany polityczne. Nie wymieniony z nazwiska naukowiec z Prezydium Związku Dziennikarzy Słowackich powiedział w rozmowie z przedstawicielem PRL:

Spełniliśmy rolę drożdży w procesie odnowy naszej Republiki, ale teraz nie czas pysnić się tą rolą: trzeba myśleć o możliwie najrozumniejszym wykorzystaniu szansy danej Słowakom.

W notatce przesłanej do Warszawy ambasador pozostał jednak sceptyczny wobec słowackich aspiracji, stwierdzając, że brakuje im odpowiedniej liczby specjalistów, by od razu zastąpić Czechów, którzy zajmowali liczne posady w ich ojczyźnie<sup>7</sup>.

Biłak, który w styczniu 1968 roku objął stanowisko I sekretarza KPS, a wcześniej pełnił funkcję sekretarza ideologicznego KC KPS, przez konsula generalnego PRL w Bratysławie, Zbigniewa Mirona, opisany został jako zamknięty w sobie funkcjonariusz, niezbyt popularny nawet wśród partyj-

---

<sup>6</sup> *Mezinárodní souvislosti československé krize 1967–1970*, t. 4/4, (*Dokumenty ÚV KSSS 1966–1969*), ed. J. Vondrová, Praha 2011, s. 86. Rozmowa Biłaka z konsulem ZSRR w Bratysławie I. S. Kuzniecowerem odbyła się 9 stycznia 1968. Biłak oraz inny działacz słowacki Anton Ťažký potwierdzili w latach 90., że przed rozstrzygnięciem wyboru nowego I sekretarza KPCz odradzali Dubčekowi ewentualne przyjęcie funkcji; Ústav politických vied Slovenskej akadémie vied (ÚPV SAV), Rozhovor s pánom Vasilom Biłakom za prítomnosti jeho zaťa pána Ševca zo dňa 3.10.1990. Prítomní za Komisiu: páni Strhan, Minárik, Samson; *Paměti Vasila Biłaka...*, d. I, s. 90; ÚPV SAV, Rozhovor s pánom Antonom Ťažkým dňa 12.2.1991.

<sup>7</sup> A MSZ, D I 9/74 W-4, Informacja Towarzysza Ambasadora Janiurka o rozwoju sytuacji w Czechosłowacji, Warszawa, 27 marca 1968.

nych. Jego najbliższym współpracownikiem został Michal Pecho – podobno związany z Dubčekiem, lecz nie lubiany wśród intelektualistów<sup>8</sup>.

Tymczasem rozwój polityczny zaczął nabierać niespodziewanego tempa wraz z faktycznym zniesieniem cenzury na początku marca 1968 roku i umożliwieniem otwartej dyskusji na forum partyjnym i publicznym oraz wstrzymaniem inwigilacji społeczeństwa przez służbę bezpieczeństwa StB. Zaczęto formułować liczne postulaty zmierzające do demokratyzacji systemu politycznego. Pojawiły się żądania rozliczenia z przeszłością i wymiany kadrowej w instytucjach państwowych, partyjnych, w organizacjach społecznych i wyznaniowych uzależnionych dotychczas od partii. Zaczęto odradzać się życie religijne. Podczas partyjnych konferencji powiatowych udało się usunąć część „konserwatywnych” towarzyszy. Na Słowacji dodatkowo wysunięto postulat federalizacji państwa, umożliwiającej pełne równouprawnienie obu narodów republiki. W połowie marca 1968 roku, bez konsultacji z organami partyjnymi, dążenie do utworzenia federacji oficjalnie zadeklarowała Słowacka Rada Narodowa (*Slovenská národná rada*, SNR), namiastka słowackiego parlamentu<sup>9</sup>.

Te wszystkie zjawiska wywołały niepokój wśród przywódców państw bloku sowieckiego, obawiających się przeniesienia hasła demokratyzacji do swoich krajów. Wrogość władz PRL wobec rozwoju w Czechosłowacji pogłębiało poparcie udzielane przez czechosłowackie media i angażującą się w życie publiczne część tamtejszego społeczeństwa dla protestów studentów polskich uczelni wyższych i prześladowanych przedstawicieli inteligencji oraz potępienie przez nich kampanii antysemickiej w PRL. Atmosferę strachu przed możliwością przeniesienia czechosłowackiego modelu do Polski Kruczek podsycił na marcowej naradzie pierwszych sekretarzy KW PZPR w Warszawie, ostrzegając, że hasło skandowane przez polskich studentów

---

<sup>8</sup> A MSZ, D I 9/74 W-4, Zbigniew Miron, Notatka omawiająca sytuację na Słowacji przed i po plenum KPS, Bratysława, 27 stycznia 1968.

<sup>9</sup> F. Janáček, J. Moravec, op. cit., s. 44; S. Sikora, op. cit., s. 50–51; J. Rychlík, *Češi a Slováci ve 20. století. Česko-slovenské vztahy 1945–1992*, Bratislava 1998, s. 220–222.

(„Warszawa czeka na swojego Dubczeka”) to wyraz dążeń do obalenia I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki<sup>10</sup>.

Dnia 12 kwietnia konsul Miron otrzymał petycję podpisaną przez słowackich ludzi kultury, domagających się od władz PRL wstrzymania represji wobec studentów i inteligencji oraz przerwania oszczerczej kampanii w mediach. Żądano wypuszczenia na wolność uwięzionych studentów i nauczycieli akademickich. Zdaniem konsula, petycja została zainspirowana przez pracowników kulturalnych pochodzenia żydowskiego o proizraelskiej orientacji. Wśród 81 sygnatariuszy odnalazł rzekomo aż 24 osoby pochodzenia żydowskiego. Wśród podpisanych pod apelem znaleźli się czołowi słowaccy twórcy i publicyści, m.in. pisarze Dominik Tatarka, Vladimír Mináč, Zora Jesenská, poeci Vojtech Mihálik i Ladislav Novomeský, krytyk literacki Alexander Matuška, historycy literatury Karol Rosenbaum i Juraj Špitzer, ekonomista Eugen Löbl, a także tłumacze literatury polskiej na język słowacki Jožo Marušiak i Matej Andraš. Udział tego ostatniego wywołał pewne ubolewanie, gdyż konsul Miron uważał go za dobrego komunistę i przyjaciela PRL<sup>11</sup>.

Ambasador Janiurek w szyfrogramie do Warszawy dodawał, że chociaż z początku protesty formułowane w słowackich kręgach naukowych, twórczych i studenckich zawierały „elementy żywiołowości”, nagonka przeciw PRL przybrała formę zorganizowaną, a uczestniczyły w niej „elementy” rewizjonistyczne, syjonistyczne, prozachodnie i proizraelskie:

Ludzi szczerze nam życzliwych poddano presji i szantażowi. Tylko tym można wytłumaczyć np. podpis dr Mateja Andraša pod „petycją” słowackich pracowników kultury<sup>12</sup>.

---

<sup>10</sup> P. Osęka, *Komitet Centralny PZPR wobec Marcy. Rok 1968 w świetle archiwów partyjnych*, [w:] *Marzec 1968. Trzydzieści lat później*, t. I, *Referaty*, red. M. Kula, P. Osęka, M. Zaremba, Warszawa 1998, s. 62.

<sup>11</sup> A MSZ, D I 9/74 W-3, Pismo Z. Mirona, konsula generalnego PRL w Bratysławie z 16.4.1968 do Departamentu I MSZ; M. Górny, *Wydarzenia marcowe w opinii czechosłowackiej*, [w:] *Marzec 1968. Trzydzieści lat...*, s. 211; R. Gajda, *Marzec 1968 z praskiej perspektywy. Stosunki polsko-czechosłowackie na tle wydarzeń marcowych*, „Dzieje Najnowsze” 2013, t. 45, nr 2, s. 211.

<sup>12</sup> A MSZ, D I 9/74 W-3, Szyfrogram nr 4516 ambasadora Janiurka, 18 kwietnia 1968. Nazwisko Andraša zapisano jako „Matej Andrasz”.

Warto zwrócić uwagę na przyłączenie się do petycji również takich literatów, jak Novomeský, Mihálik czy Mináč, dystansujących się od hasła radykalnej demokratyzacji i uważających za sprawy priorytetowe federalizację państwa i równouprawnienie narodowe Słowaków. Ich opinia doprowadziła do podziału w środowisku literatów i dziennikarzy słowackich. Zaczęło się od odejścia Novomeskiego, chyba najbardziej znanego poety słowackiego XX wieku, z redakcji tygodnika „Kultúrny život”, odgrywającego w latach sześćdziesiątych rolę forum inteligencji słowackiej dążącej do emancypacji narodowej i liberalizacji reżimu komunistycznego. Wiosną 1968 roku redakcja pisma jednoznacznie poparła demokratyzację systemu, dopuszczając do swoich łamów także opinie podważające monopol władzy partii komunistycznej. Za Novomeskim tygodnik opuścili Mihálik i Válek. Kilka tygodni później tłumaczyli swój czyn różnicą zdań w podejściu do oceny wojny sześciodniowej z 1967 roku (trzej poecie popierali państwa arabskie, co było zgodne z oficjalną polityką bloku sowieckiego) i opinią, że ważniejsze do demokratyzacji systemu jest dążenie do federalizacji państwa<sup>13</sup>.

Dyplomaci PRL patrzyli na te tarcia przez pryzmat antysemitycznych tendencji w krajach bloku sowieckiego oraz „mocarowski” kurs w ówczesnej PZPR. W notatce bratysławskiego konsulatu sytuację w Związku Literatów Słowackich określono jako spór „syjonistów” z grupą wyłonioną na ostatnim zjeździe Związku przy poparciu KC KPS (András, Novomeský i Miroslav Válek). Novomeský był prawdopodobnie przez niektórych przeciwników uważany za największego antysemitę, choć jego żona wedle notatki była rzekomo narodowości żydowskiej. Za negatywnymi nastrojami wobec Polski stać miały „elementy syjonistyczne”<sup>14</sup>. W atmosferze 1968 roku obdarzenie Novomeskiego mianem antysemitę stanowiło pozytywną rekomendację w intencjach dyplomatów PRL, choć w odniesieniu do działań PZPR wolano zasłaniać się „neutralnym” terminem „antysyjonizm”.

---

<sup>13</sup> Na temat wystąpienia trzech poetów z redakcji tygodnika „Kultúrny život” zob.: S. Sikora, op. cit., s. 105.

<sup>14</sup> A MSZ, D I 9/74 W-4, Wicedyrektor Departamentu I MSZ Józef Puta, Pilna notatka Konsulatu Generalnego PRL w Bratysławie o sytuacji na Słowacji w okresie ostatnich dwóch tygodni, Warszawa, 10 kwietnia 1968.

Koncepcja „najpierw federalizacja, potem demokracyzacja”, wyrażona publicznie przez trzech literatów, uzyskała akceptację bilakowskiego kierownictwa Komunistycznej Partii Słowacji, które postanowiło udostępnić forum dla grupy inteligencji o podobnych poglądach w postaci nowo utworzonego partyjnego tygodnika „Nové slovo”. Liczono na to, że w ten sposób uda się skoncentrować opinię słowacką na problemach związanych z równouprawnieniem własnego narodu i odciągnąć uwagę od radykalnych pomysłów na zmianę systemu politycznego. Nie ulega wątpliwości, że za wystąpieniem trzech poetów stał ambitny komunista Gustáv Husák, skazany w 1954 roku wraz z Novomeskim w stalinowskim procesie „burżuazyjnych nacjonalistów”, później zrehabilitowany i cieszący się w kręgach dużej części partyjnej inteligencji słowackiej opinią „narodowego komunisty”. Gdy w kwietniu 1968 roku Husák został wicepremierem, jednym z jego głównych zadań było nadzorowanie prac komisji ds. wprowadzenia systemu federacyjnego<sup>15</sup>.

Husák – pomimo forsowania federalizacji nie odcinający się od demokracyzacji – nie cieszył się zaufaniem polskich komunistów. Henryk Zdanowski, kierownik działu zagranicznego warszawskiej „Polityki”, informował w czerwcu kancelarię Sekretariatu KC PZPR o redakcji „Nového slova”:

mówi się, że w tym tygodniku pracuje obecnie przeszło połowa przyszłego rządu słowackiego.

Dodawał, że niedługo nastąpi starcie Husáka z Biłakiem, który jako typ działacza lat pięćdziesiątych, a do tego Ukrainiec, nie cieszył się poparciem inteligencji. Kierownictwo KPS w powszechnym odbiorze uważano za „garnitur przejściowy”. Zdanowski pozostawał sceptyczny co do tego,

---

<sup>15</sup> F. Janáček, J. Moravec, *Mezník i rozcestí reformního hnutí (duben-květen)*, [w:] *Československo roku 1968, 1. díl...*, s. 77; R. Kwapis, op. cit., s. 161–162; J. Mervart, *Naděje a iluze. Čeští a slovenští spisovatelé v reformním hnutí šedesátých let*, Brno 2011, s. 328–330; Slovenský národný archív, f. Archiv ÚV KSS, Sekretariát ÚV KSS 25. apríla 1968, krabica 293.



czy wprowadzenie federacji zaspokoi Słowaków, gdyż uważał, że spowoduje to problemy ekonomiczne i polityczne<sup>16</sup>.

Opinia publiczna i proreformatorsko nastawione środowiska w partii liczyły na to, że reformy polityczne nabiorą nowego tempa po zaplanowanym na wrzesień zjeździe KPCz, na którym, dzięki wprowadzonym w partii bardziej demokratycznym metodom (m.in. tajne głosowanie), możliwe było usunięcie z kierownictwa towarzyszy opierających się zmianom. W zbliżonym terminie własny zjazd miała odbyć KPS. W jej łonie pojawił się spór o to, czy powinno to nastąpić przed czy po zjeździe ogólnopartyjnym<sup>17</sup>. Kruczek oceniał sytuację trafnie, donosząc do Warszawy, że Husák, będący „rzecznikiem elementów prawicowych na Słowacji”, przeforsował zwołanie zjazdu KPS przed zjazdem ogólnopartyjnym (udało mu się to na początku lipca na konferencji miejskiej KPS w Bratysławie), żeby wyeliminować Biłaka i Františka Barbírka, innego „konserwatywnego” członka kierownictwa KC KPS. Pod przywództwem Husáka na zjeździe miało zostać powołane „nowe, liberalne kierownictwo KC KPS”<sup>18</sup>. Ambasador Janiurek sądził, że wysłanie Husáka na konferencję w Bratysławie miało spowodować przeniesienie na Słowację „nastrojów czeskich”. Wystąpienie ambitnego komunisty uznał za atak nie tylko na Biłaka, lecz pośrednio również na Dubčeka<sup>19</sup>. Husákowi nie ufała także część przeciwnych reformom przedstawicieli establishmentu partyjnego z sąsiadującego z województwem rzeszowskim Okręgu Wschodniosłowackiego, z którymi Kruczek utrzymywał regularne kontakty. Zdaniem Jozefa Kubašovskiego, wiceprzewodniczącego Okręgowej Rady Narodowej w Koszycach, Husák dla własnej popularności podniósł sprawę rehabilitacji kleru grekokatolickiego<sup>20</sup>.

---

<sup>16</sup> Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], KC PZPR, 237/XIA/334 [oraz KC PZPR, XI/379], Notatka. Dot.: Sytuacji w CSRS, wysłano do kancelarii Sekretariatu KC PZPR 7 czerwca 1968.

<sup>17</sup> S. Sikora, *K vývoju v KSS od oktobra 1967 do augusta 1968*, [w:] *Slovenská spoločnosť v krízových rokoch 1967–1970*, t. III, Bratislava 1992, s. 64.

<sup>18</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 1., Informacja o niektórych problemach w CSRS, Rzeszów, 12 lipca 1968.

<sup>19</sup> A MSZ, D I 9/74 W-4, W. Janiurek, Szyfrogram nr 8219 z Pragi z 6 lipca 1968.

<sup>20</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 1., O niektórych problemach sytuacji w CSRS (informacja od tow. Kruczka), Rzeszów, 10 czerwca 1968. Kościół grekokatolicki

W dokumentach funkcjonariuszy PRL dostrzegano nastroje poparcia dla reform wśród mniejszości narodowych w Czechosłowacji (oficjalnie nazywanych tam „narodowościami”) i obudzenie się u nich politycznych aspiracji. Na Słowacji chodziło przede wszystkim o Węgrów i Ukraińców. Wedle Zdanowskiego, być może opierającego się jedynie na opiniach słowackich rozmówców, to Słowacy byli uciskani przez własne mniejszości na obszarach przez nie zamieszkiwanych. Miejscowe władze miały siłą rejestrować ich jako Ukraińców lub Węgrów i zmuszać do posyłania dzieci do szkół mniejszościowych. Wszelkie protesty uznawano za „słowacki burżuazyjny nacjonalizm”<sup>21</sup>. Według doniesień Władysława Kruczka, który uzyskiwał informacje od różnych wschodniosłowackich działaczy partyjnych, Biłak miał być atakowany przez przedstawicieli mniejszości ukraińskiej jako człowiek, który „wyzbył się patriotyzmu ukraińskiego”, nie przyjął delegacji ukraińskiej, nie angażował się w żaden sposób we wspieranie Kulturalnego Związku Ukraińskich Pracujących (*Kultúrny zväz ukrajinských pracujúcich*) ani nie zgodził się na zwołanie kongresu tej mniejszości<sup>22</sup>. W kraju zaczęli pojawiać się, zdaniem Kruczka, także przedstawiciele nacjonalistycznej emigracji ukraińskiej<sup>23</sup>.

Do zwolenników demokratyzacji należał początkowo koszycki główny sekretarz Komitetu Okręgowego KPS Ján Koscelánský, który kilkakrotnie bronił założeń czechosłowackiej reformy w rozmowach z Jurijem Ilnyckim, I sekretarzem Obwodu Zakarpackiego Komunistycznej Partii Ukrainy. Lokalny sowiecki dygnitarz z dezaprobatą przyjmował te koncepcje i ostrzegał słowackiego towarzysza przed zagrożeniem ze strony „sił an-

---

w Czechosłowacji został wcielony do prawosławnego w 1950 r. W 1968 r. zezwolono na jego ponowne funkcjonowanie. Husák jako wicepremier uczestniczył w negocjacjach z przedstawicielami Kościoła Katolickiego w tej sprawie (J. Pešek, M. Barnovský, *Pod kúratelou moci. Cirkvi na Slovensku v rokoch 1953–1970*, Bratislava 1999, s. 170–193).

<sup>21</sup> AAN, KC PZPR, 237/XIA/334 [oraz KC PZPR, XI/379], Notatka. Dot.: Sytuacji w CSRS, wysłano do kancelarii Sekretariatu KC PZPR 7 czerwca 1968.

<sup>22</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 1, Informacja od towarzysza Kruczka w sprawie sytuacji w Czechosłowacji, Rzeszów, 29 maja 1968; Niektóre problemy sytuacji w CSRS (Informacja tow. Władysława Kruczka – I. sekretarza KW Rzeszów), Rzeszów, 7 czerwca 1968.

<sup>23</sup> Ibidem, Niektóre problemy sytuacji w CSRS (Informacja tow. Władysława Kruczka), Rzeszów, 5 lipca 1968.

tysocjalistycznych”<sup>24</sup>. W dniach 10–11 maja 1968 roku Koscelánský, obok Ilnyckiego i kilku innych funkcjonariuszy z sąsiednich regionów ZSRR i Węgier, przyjął w Koszycach Kruczka oraz Edwarda Dudę, wiceprzewodniczącego rzeszowskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Choć Koscelánský, jak wynika z informacji Ilnyckiego, wciąż bronił polityki reform, Kruczek w osobnej rozmowie obiecał sekretarzowi partyjnemu ze wschodniej Słowacji, że jeżeli zajdzie konieczność, polscy i węgierscy komuniści udzielą czechosłowackim przyjaciółom pomocy wojskowej<sup>25</sup>. Ostrzeżenia towarzyszy z PRL i ZSRR musiały przemówić do Koscelánský’ego, który zaledwie kilka dni później na naradzie sekretarzy okręgowych przemawiał zupełnie w ich duchu, ostrzegając przed zagrożeniami dla socjalizmu<sup>26</sup>.

Czynniki partyjne w Czechosłowacji nie były w stanie lub nie chciały poddać się naciskom Moskwy i zdyscyplinować środki masowego przekazu ani utemperować postulaty polityczne formułowane przez różne grupy obywatelskie. Zaufania „sojuszników” nie budziło też stosowanie różnych wybiegów przez uczestników debaty publicznej. Zdanowski zauważył, że dla uniknięcia pojęcia „opozycja”, budzącego sprzeciw czynników partyjnych, w tekstach publicystycznych zaczęto operować nie do końca jasnym pojęciem „oponentura”. Zdaniem dziennikarza „Polityki” pod terminem „oponentura”, rozumianym jako „czynnik kontroli nad partią i wszelką władzą”, kryło się dążenie do tworzenia „grup nacisku”, reprezentujących partykularne interesy. Według Ladislava Chaloupki z katedry nauk politycznych Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie, „oponentura” miała polegać na „krytycznym ocenianiu niedostatków i akcentowaniu pozytywnych stron proponowanego rozwiązania”. Dziennikarz studenckiego czasopisma „Echo”, przeprowadzający wywiad z Chaloupką, stwierdzał, że na Słowacji potrzebna jest opozycja, gdyż obecne kierownictwo KPS jest skompromitowane:

---

<sup>24</sup> *Ukraine and the Soviet-Czechoslovak Crisis...*, s. 277–279, 283–286.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 291–293; informacja Petro Szelesta dla KC KPZR z 14 maja 1968.

<sup>26</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 1, W. Kruczek, Informacja o przebiegu narady I sekretarzy KW i KP KPCz w Pradze w dniach 12–13 V 1968 roku, Rzeszów, 15 maja 1968.

Z taką władzą słowacką nikt nie ma ochoty iść w kierunku federacji, a demokracja z trudem może być realizowana”. Pozostałe partie zrzeszone w NF, pozbawione inicjatywy, uznał za niepotrzebne i skonstatował, że należy „zbudować nowy system demokratyczny”<sup>27</sup>.

„Konserwatyści” w partii próbowali wpłynąć na powstrzymanie reform. Według informatorów Kruczka, Biłak przyjął taktykę oddziaływania na Dubčeka „za pomocą mobilizacji dołowego aktywu partyjnego”<sup>28</sup>. Z kolei Jozef Lenárt – Słowak, który w ostatnich latach rządów Novotnego sprawował funkcję premiera i utrzymał się jeszcze jako sekretarz KC KPCz – podczas spotkania lokalnych sekretarzy partyjnych w Spiskiej Nowej Wsi z delegacją KP PZPR z Jasła, kierowaną przez tamtejszego I sekretarza Mieczysława Trześniaka, które odbyło się 30 czerwca 1968 roku, zapewnił, że na zjeździe KPCz dojdzie do uporządkowania sytuacji w kraju i potępił nawołujący jego zdaniem „do terroru i kontrrewolucji” manifest „2 000 słów”. Funkcjonariusze partyjni ze Spiskiej Nowej Wsi mieli oświadczyć polskim kolegom, że liczą na pomoc „zaprzyjaźnionych armii”, gdyby w ich kraju doszło do kontrrewolucji<sup>29</sup>.

Czarny obraz sytuacji w swoim kraju przedstawiali liczni dogmatyczni komuniści. Ze Słowaków był to np. František Dvorský, usunięty w maju 1968 roku ze stanowiska zastępcy członka Prezydium KC KPS, który razem z Oldřichem Voleníkiem, głównym sekretarzem KO KPCz w Ostrawie, odwiedził 19 sierpnia ambasadora PRL, Janiurka. Dvorský

---

<sup>27</sup> AAN, KC PZPR, 237/XIA/334 [oraz KC PZPR, XI/379], Notatka. Dot.: Sytuacji w CSRS, wysłano do kancelarii Sekretariatu KC PZPR 7 czerwca 1968.

<sup>28</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 1, Informacja o przebiegu 4-dniowego Plenum KC KPCz w Pradze (przekazuje tow. Kruczek), Rzeszów, 3 czerwca 1968.

<sup>29</sup> Ibidem, Informacja delegacji powiatu jasielskiego z pobytu w dniach od 28–30 czerwca 1968 r. w Czechosłowacji w powiatach: Bardejów i Spiska Nowa Wieś (Informacja przesłana przez tow. Władysława Kruczka). O manifeste „2 000 słów” zob.: *Pražské jaro v médiích. Výběr z dobové publicistiky*, ed. J. Hoppe, Praha-Brno 2004, s. 94; J. Navrátil, *Vyrcholení vnitřní i vnější krize*, [w:] *Československo roku 1968, 1. díl...*, s. 123–124; R. Kwapis, op. cit., s. 166–171; A. Krawczyk, *Praska Wiosna 1968*, Warszawa 1998, s. 135–138. Obywatelski manifest „2 000 słów” autorstwa pisarza Ludvíka Vaculíka zawierał ostrą krytykę dyktatorskich rządów komunistów, wzywał do tworzenia komitetów obywatelskich i udzielał jedynie warunkowego poparcia dubczekowskiemu kierownictwu.

oświadczał, że „aktyw partyjny” na Słowacji jest coraz bardziej niezadowolony z polityki kierownictwa KC KPCz. Obaj rozmówcy zapewniali ambasadora, że sekretarze wraz z aparatem powiatowym „ostrzą szablę” i są gotowi zaprowadzić porządek<sup>30</sup>. Także towarzysze związani wcześniej z ekipą Novotnego a w 1968 roku usunięci ze stanowisk w kraju i skierowani na placówki dyplomatyczne w „bratnich” krajach niejednokrotnie sprzyjali bardziej polityce państw, w których przebywali. Słowak Pavol Majling, aktywny w polityce krajowej w czasach Novotnego a w 1968 roku ambasador w Bułgarii, już w lipcu w rozmowie z ambasadorami ZSRR, PRL i WRL w Sofii ostrzegał, że „bez szybkiej pomocy z zewnątrz [Czechosłowacji] grozi katastrofa załamania ustroju socjalistycznego<sup>31</sup>”. Pomimo demonstrowanej przez „konserwatystów” gotowości do działania, aparat terenowy był przerażony narastającą krytyką ze strony mediów. Nieprzyzwyczajony do kontroli społecznej, nie potrafiąc wykazać się żadnymi pomysłami ani osiągnięciami, odczuwał zagrożenie dla swojej pozycji. Wedle informacji Kruczka, Kubašovský skarżył się, że pod wpływem środków masowego przekazu członkowie Rad Narodowych boją się podjąć jakąkolwiek inicjatywę:

Załatwiamy najniezbędniejsze sprawy administracyjne. (...) Nie mamy żadnego programu a wszystko, cośmy robili do tej pory, jest krykowane<sup>32</sup>.

W innej informacji przekazanej z Rzeszowa donoszono, że funkcjonariusze rad narodowych nic nie robią, popadają w rezygnację i szukają innej pracy albo zabiegają o popularność, żeby utrzymać stanowiska. Oderwane od rzeczywistości były oceny Kruczka, być może przejęte od „konserwatywnych” działaczy ze wschodniej Słowacji, że „dołowe organizacje partyjne”

---

<sup>30</sup> A MSZ, D I 9/74 W-4, W. Janiurek, Szyfrogram nr 9891 z Pragi, 20 sierpnia 1968.

<sup>31</sup> Ibidem, Szyfrogram nr 8658 z Sofii z 18 lipca 1968.

<sup>32</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 1., O niektórych problemach sytuacji w CSRS (informacja od tow. Kruczka), Rzeszów, 10 czerwca 1968.

w 80 % popartyby Biłaka a jedynie w 20% Dubčeka<sup>33</sup>. Informacje niedowartościowanych funkcjonariuszy wzmacniały złudzenia „sojuszników“ co do kondycji „zdrowych sił” w Czechosłowacji. Przedstawiciele aparatu KPS nie byli dla władz PRL jedynym źródłem informacji o stosunkach panujących w Czechosłowacji. Podobne spotkania odbywały się także na innych obszarach. Ważne w tej kwestii było np. spotkanie I sekretarza KW PZPR w Katowicach, Edwarda Gierka, z sekretarzem KC KPCz Aloisem Indrą oraz przedstawicielami ostrawskiego KO KPCz, które miało miejsce 9 maja w Cieszynie. „Gospodarz Śląska” był wtedy informowany o niebezpieczeństwie „kontrrewolucji“ w Czechosłowacji<sup>34</sup>. Za pomocą swoich konfidentów sytuację aktywnie śledziła Służba Bezpieczeństwa oraz konsul PRL w Ostrawie<sup>35</sup>. Także funkcjonariusze czechosłowackiej bezpieki krytykowali sytuację w swoim kraju i negatywnie oceniali pracę swojego zwierzchnika, ministra Josefa Pavla. 18 czerwca, podczas jednego ze spotkań funkcjonariuszy słowackiej i polskiej bezpieki, dwaj oficerowie StB z Koszyc złożyli się swoim kolegom ze Służby Bezpieczeństwa z Krosna i Rzeszowa, że nosili się z zamiarem zwrócenia się do władz PRL z prośbą o udzielenie schronienia wraz z rodzinami „w wypadku fizycznego zagrożenia”<sup>36</sup>.

Opinie przeciwników reform były jednak niereprezentatywne dla atmosfery w strukturach partyjnych, a przede wszystkim w społeczeństwie. Już w czerwcu Kruczek dostrzegł ponowną zmianę w zachowaniu Koscelánský'ego, która jego zdaniem wynikała z „rozróby na tle personalnym w ramach słowackiej koncepcji przygotowania się do zjazdu”. W rozmowie z sekretarzami komitetów powiatowych KPS ze wschodniej Słowacji koszycki sekretarz krytykował zachowanie uczestników sowieckiej delegacji

---

<sup>33</sup> Ibidem, Informacja o niektórych aktualnych problemach w CSRS, Rzeszów, 24 czerwca 1968.

<sup>34</sup> L. Pajórek, *Polska a „Praska Wiosna”. Udział Wojska Polskiego w interwencji zbrojnej w Czechosłowacji w 1968 roku*, Warszawa 1998, s. 98.

<sup>35</sup> *Operacja „Podhale”...; „Podhale” na Zaolziu. Służba Bezpieczeństwa wobec zaolziańskiej „Praskiej Wiosny”. Wybór dokumentów z lat 1968–1969*, do druku przygotował K. Nowak, Cieszyn 2005.

<sup>36</sup> G. Majchrzak, *Bezpieczniackie żale*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, R. 3, nr 8–9, s. 110–112.

z Užhorodu, którzy pouczali słowackich partnerów w sprawach związanych z rozwojem sytuacji w Czechosłowacji<sup>37</sup>. W lipcu Kruczek donosił już, że Koscelánský, przechodząc całkowicie na pozycje „szerokiej demokracji”, zakazał sekretarzom powiatowym udzielania informacji o sytuacji w Czechosłowacji towarzyszom z sąsiednich krajów<sup>38</sup>.

Wraz z rosnącym napięciem międzynarodowym w lecie 1968 roku relacje „aktywu partyjnego” z województwa rzeszowskiego z działaczami KPS ze wschodniej Słowacji uległy pogorszeniu. 1 sierpnia Kruczek doniósł do Warszawy, że członkowie KO KPS w Koszycach i funkcjonariusze przygranicznych powiatów odnoszą się z rezerwą do kolegów z PZPR: „zaczynają uważać, że ‚nie mamy racji’”<sup>39</sup>. Dwa dni później dodawał, że w opinii większości rozmówców ZSRR i inni sojusznicy to „przyjaciele z konieczności” a na spotkanie w Čiernej nad Cisą, gdzie pod koniec lipca doszło do spotkania czechosłowackiego i sowieckiego kierownictwa, Dubček zgodził się tylko dlatego, aby uniknąć interwencji zbrojnej<sup>40</sup>. W kolejnym raporcie Kruczek demonizował sytuację, opisując panującą rzekomo w Czechosłowacji demoralizację i rozprzężenie. Upadkowi dyscypliny pracy miało towarzyszyć masowe picie wódki:

Każdego żądającego porządku i dyscypliny obrzuca się epitetem „dzierżymordy”. Wskazywał na rozpętanie nastrojów nacjonalistycznych przez Macierz Słowacką i stowarzyszenia narodowościowe, a nawet Romów, którzy wystąpili o „utworzenie im samodzielnej federacji”<sup>41</sup>.

Tymczasem Biuro Polityczne KC KPZR, nie doczekawszy się od władz czechosłowackich wycofania reform i stłumienia wolności słowa, 17 sierp-

---

<sup>37</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 1., Informacja o niektórych aktualnych problemach w CSRS, Rzeszów, 24 czerwca 1968.

<sup>38</sup> Ibidem, Niektóre problemy sytuacji w CSRS (Informacja tow. Władysława Kruczka), Rzeszów, 5 lipca 1968.

<sup>39</sup> Ibidem, Informacja od tow. Kruczka dotycząca sytuacji w CSRS, Rzeszów, 1 sierpnia 1968.

<sup>40</sup> Ibidem, Informacja od tow. Kruczka w sprawie sytuacji w CSRS, Rzeszów, 3 sierpnia 1968.

<sup>41</sup> Ibidem, Informacja od tow. Kruczka o ostatnich aktualnych problemach w sytuacji politycznej CSRS, Rzeszów, 5 sierpnia 1968.

nia 1968 roku podjęło decyzję o interwencji wojskowej. Następnego dnia poparli ją przywódcy PRL, NRD, WRL i BRL. Inwazja armii pięciu państw Układu Warszawskiego podjęta w nocy z 20 na 21 sierpnia spotkała się z masowym sprzeciwem czechosłowackiego społeczeństwa i środków masowego przekazu. Agresję odrzuciło także KC KPCz i rząd, choć już po kilku godzinach od inwazji Dubček, premier Oldřich Černík i niektórzy inni przywódcy czechosłowaccy zostali porwani i przetransportowani do ZSRR. Sowieci liczyli na wsparcie ze strony Biłaka i innych konserwatystów w kierownictwie KPCz i KPS, ci jednak okazali się nieudolni i nie udało im się utworzyć kolaboranckiego rządu, który zalegalizowałby wkroczenie wojsk. Porwani przywódcy czechosłowaccy zostali więc umieszczeni na Kremlu, gdzie Sowieci próbowali zmusić ich do kapitulacji. Do Moskwy wkrótce dołączyli kolejni przedstawiciele, z których część poparła punkt widzenia Sowietów, m.in. prezydent Ludvík Svoboda, Biłak oraz Husák. Tymczasem pospiesznie zwołany w Pradze XIV zjazd KPCz potępił agresję i dokonał wyboru nowego KC KPCz, do którego obok porwanych przywódców z Dubčekiem na czele wprowadzono kolejnych zwolenników demokracji systemu<sup>42</sup>.

Z negatywnymi reakcjami ze strony komunistów i zwykłych mieszkańców spotkała się delegacja rzeszowskiego KW PZPR na czele z Kruczkim, która już 21 sierpnia udała się z wizytą do Koszyc. Nawet funkcjonariusze StB ze łzami w oczach pytali: „dlaczego nas okupujecie”. Dodawali, że tego, co zrobiono w ciągu 12 godzin, nie uda się naprawić za 30 lat<sup>43</sup>. Nieliczni w aparacie partyjnym zwolennicy okupacji wojskowej bali się otwarcie wystąpić. W wysłanym do Warszawy kilka dni po wkroczeniu sił Układu Warszawskiego do Czechosłowacji sugestywnym sprawozdaniu, Kruczek opisywał kolaborantów jako ofiary nagonki:

Za pomocą radia podziemnego, ulotek i niektórych gazet terenowych podaje się numery wozów, którymi jeżdżą łącznicy służby bezpieczeństwa przedstawiając, że to są zdrajcy, że oni jeżdżą zamykać zwolenni-

---

<sup>42</sup> J. Pauer, *Praha 1968. Vpád Varšavské smlouvy. Pozadí – plánování – provedení*, Praha 2004, s. 176–225.

<sup>43</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 1, Informacja od tow. Władysława Kruczka o sytuacji w CSRS, Rzeszów, 22 sierpnia 1968.



ków Dubczeka. Przy tym się podaje, że jeżdżą oni czarnymi „Wołgami” i „Tatrami”. Terenowa służba bezpieczeństwa boi się takimi wozami jeździć. Jest duży nacisk reakcji i wszystkich tych aktywistów, którzy w jakiś sposób próbują wyrazić opinię, że w Czechosłowacji było niedobrze i że reakcji trzeba było stawić czoło. Nazwiska takich ludzi zaraz się maluje na murach i płotach podając, że to są zdrajcy, których należy się wystrzeżać i że oni są na usługach Moskwy<sup>44</sup>.

Dnia 27 sierpnia, po powrocie z rozmów w Moskwie, gdzie w tajnym protokole czechosłowacka delegacja zobowiązała się do unieważnienia wyników XIV zjazdu KPCz, usunięcia kilku radykalnych zwolenników reform z kierownictwa partii oraz zgadzała się na „tymczasowy” pobyt wojsk okupacyjnych, Dubček wystosował przerywane łkaniem przemówienie do narodu, w którym obiecywał kontynuację reform, ale zastrzegł, że warunkiem odejścia jednostek okupacyjnych z kraju jest „normalizacja” stosunków. Zapowiedział też tymczasowe ograniczenia demokracji i wolności słowa. Husák zaś udał się do Bratysławy i przejął kontrolę nad odbywającym się właśnie zjazdem KPS, pacyfikując nastroje i przekonując słowackich delegatów do odcięcia się od XIV zjazdu KPCz. Tam też został wybrany na nowego I sekretarza KC KPS<sup>45</sup>.

I sekretarz KP PZPR w Gorlicach, Stanisław Musiał, który w dniu wystąpienia Dubčeka odbywał rozmowy z „aktywem partyjnym na Słowacji” (przypuszczalnie w jednym z przygranicznych powiatów), stwierdził, że po tym przemówieniu nikt już nie chciał z nim mówić:

Obecnie jest taka sytuacja, że żaden z członków kierownictwa powiatowego nie chce rozmawiać z nami. Można utrzymać jeszcze kontakty z niższym, dobrym aktywem. Ogólnie można odczuć wzrost wrogości do Polaków.

---

<sup>44</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 2, Informacja od tow. Kruczka o sytuacji w CSRS w Koszycach, Bardejowie i Świdniku, Rzeszów, 26 sierpnia 1968.

<sup>45</sup> J. Pauer, op. cit., s. 237–302; S. Sikora, *Rok 1968 a politycký...*, s. 182.

Musiał ocenił pozytywnie odtworzone z taśmy przemówienie Husáka ze zjazdu KPS<sup>46</sup>.

Konsul generalny ZSRR w Bratysławie, Iwan S. Kuzniecowa, który prawdopodobnie na skutek zapewnień stronników Biłaka liczył na lepsze powitanie wojsk Układu Warszawskiego przez naród słowacki, znalazł się w zupełnej izolacji towarzyskiej. Obawy przed rodakami musiały zniechęcać słowackich „konserwatystów” do jawnych kontaktów z sowiecką placówką. Miron, po rozmowie z przedstawicielem „ojczyzny proletariatu” w słowackiej stolicy z 31 sierpnia, skonstatował, że

w tej chwili Kuzniecowa jest całkiem izolowany, nie ma żadnych kontaktów ani informacji. Oczekuje na przyjęcie Husáka. Był rozczarowany<sup>47</sup>.

I sekretarz KP PZPR w Nowym Sączu, Alfred Potoczek, który 3 września spotkał się w Starej Lubowli z głównymi funkcjonariuszami tamtejszego Komitetu Powiatowego KPS, zauważył, że sposób myślenia słowackich komunistów się nie zmienił. Nie chcą przyznać, że w ich kraju doszło do kontrrewolucji. Interwencję wojskową uważają za pomyłkę lub wynik obaw dogmatycznego kierownictwa KC KPZR. Słowacy tłumaczyli, że modelu sowieckiego nie da się realizować w „rozwiniętych” państwach. Zarzucali mieszkańcom ZSRR, że myślą tymi samymi kategoriami, co przed 24 laty, gdy razem z nimi walczyli w partyzantce. Ostrzegali, że

w miarę kontaktów ze światem może wg nich dojść do katastrofy w ZSRR, a to mogłoby postawić sprawę socjalizmu pod znakiem zapytania.

Według Potoczka „modne w języku partyjnym stały się pojęcia «reality» i «normality»”, mające spowodować jak najszybsze odejście sił Układu Warszawskiego. Słowaccy rozmówcy wyjaśniali, że nie mogą poprzeć wkroczenia wojsk i głosić, że wybuchła kontrrewolucja, gdyż zostaliby „zmięce-

---

<sup>46</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 2, Informacja tow. Władysława Kruczka dotycząca CSRS, odpis dalekopisu.

<sup>47</sup> A MSZ, D I 9/74 W-4, W. Janiurek, Szyfrogram nr 10753 z Pragi z 1 września 1968.

ni”. Nie mogli też powiedzieć, że armie weszły na zaproszenie części kierownictwa partii i rządu czechosłowackiego, gdyż musieliby ujawnić konkretne nazwiska – „a takich nie znamy i znów wzięto by nas za kolaborantów i zmiotliby nas”. Nie mogli też tłumaczyć obywatelom, że interwencja była pomyłką, bo musieliby wskazać, kto za nią odpowiada i dlaczego wojska pozostają w ich kraju. Potoczek wskazywał na niebezpieczeństwo podwójnej gry ze strony czechosłowackich komunistów, którzy poprzez zapewnienie kierowniczej roli partii i uspokojenie prasy mogliby doprowadzić do odejścia obcych sił zbrojnych, ale w głębi duszy zachowaliby własne zdanie polegające na zasadzie „swoje myślimy i później jeszcze pokażemy”. Słowaccy towarzysze pytali Potoczka o rolę Biłaka w inwazji i prosili o wszelkie materiały informacyjne. Jak zauważył nowosądecki dygnitarz,

jeśli można by otrzymać jak najwięcej materiałów kompromitujących poszczególnych ludzi, podających fakty działania kontrrewolucji, powiązania z obcymi wywiadami, byłoby to bardzo potrzebne i chętnie czytane (nawet po polsku)<sup>48</sup>.

Dyplomaci państw okupacyjnych spotykali się z niechęcią ze strony mieszkańców Czechosłowacji. Radca konsulatu PRL w Bratysławie, Ryszard Szymański, zanotował, że

do Słowaków, z którymi przy różnych okazjach rozmawiałem, nie trafiają żadne argumenty. Sposób, w jaki się wypowiadają i terminologia, jakiej używają, świadczą o ukrytej nienawiści i gniewie. Dają oni wiarę nawet najbardziej nieprawdopodobnym plotkom<sup>49</sup>.

---

<sup>48</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 2., Spotkanie z członkami Sekretariatu KP KPS w Starej Lubowli w dniu 3.IX. 1968 r. (informacja I sekretarza KP PZPR w Nowym Sączu tow. A. Potoczka), Nowy Sącz, 4 września 1968.

<sup>49</sup> A MSZ, D I 8/74 W-3, R. Szymański, Notatka, Bratysława 12 września 1968; wśród swoich rozmówców Szymański wymienia redaktora czasopisma „Lud”, pracownika wydziału ekonomicznego KC KPS, inżyniera z biura projektów budowy kopalni, asystenta politechniki, odpowiedzialnego pracownika domu kultury i pracownika naukowego muzeum.

Z kolei Kruczek doniósł do Warszawy o ankiecie rozpowszechnianej przez KO KPS w Koszycach wśród członków partii (na wzór podobnego sondażu, opracowanego w aparacie KC KPCz), zawierającej pytanie, do których działaczy mają oni największe zaufanie. I sekretarz z Rzeszowa uznał to za prowokację i formę walki ze „zdrowymi siłami”<sup>50</sup>.

Gdy 31 sierpnia Miron został przyjęty przez sekretarzy KC KPS Viktora Pavlendę i Júliusa Turčeka, skarżyli się oni na oficerów Armii Czerwonej i nie mogli pogodzić się z wkroczeniem wojsk do Czechosłowacji. Dodawali, że na Słowacji nie było elementów kontrrewolucji, występowały one jedynie w Czechach. Prosimi Mirona o przekazanie Gomułce ich planu, że dla „ratowania resztek przyjaźni” oddziały powinny wycofać się ze stolic okręgowych, zwłaszcza ze względu na rozpoczynający się rok szkolny, a następnie, żeby stopniowo opuściły powiaty, w których zniknie niebezpieczeństwo kontrrewolucji<sup>51</sup>. Dezaprobatę wobec okupacji wyrażali także niektórzy „konserwatyści”, którzy przed wkroczeniem wojsk należeli do grona osób oczekujących sowieckiej interwencji. Być może czynili tak ze strachu przed reakcją otoczenia. Na początku września Miron, po spotkaniu z kilkoma pracownikami aparatu KPS i pełnomocnikami SRN, zauważył, że wszyscy

wyrażali żal, że zostali potraktowani tak samo, jak Czesi, aczkolwiek mieli wcześniej powody, aby uważać się za mocniej związanych z ZSRR<sup>52</sup>.

Nie ufano wciąż Husákowi. Konsul Miron krytycznie oceniał jego wystąpienie w telewizji z 3 września, które jego zdaniem „nie zawierało ele-

---

<sup>50</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 2., Aktualna sytuacja w Czechosłowacji (Informacja od tow. Kruczka), Rzeszów, 2 października 1968.

<sup>51</sup> A MSZ, D I 9/74 W-4, Włodzimierz Janiurek, Szyfrogram nr 10753 z Pragi z 1 września 1968; obaj sekretarze KC KPS informowali też Mirona, że Husák chciałby odbyć z nim rozmowę w następnym tygodniu. Na Słowacji nie było oddziałów Ludowego Wojska Polskiego, ale zapewne liczono na interwencję Gomułki u Breżniewa.

<sup>52</sup> Ibidem, W. Janiurek, Szyfrogram nr 11110 z Pragi z 7 września 1968; wśród wymienionych przez ambasadora PRL towarzyszy znajdowali się m.in. Gallo (kierownik wydziału ekonomicznego KC KPS), Ján Paško (kierownik wydziału propagandy KC KPS), Štefan Brenčič (pełnomocnik kultury SRN) i František Hagara (pełnomocnik gospodarki leśnej SRN).

mentów konstruktywnych”, gdyż nie wspomniał o istnieniu „sił antysocjalistycznych” i dziękował dziennikarzom za ich postawę<sup>53</sup>. Jeszcze w grudniu 1968 roku podobnie reagowali przedstawiciele dyplomatyczni BRL i WRL w Pradze. Według nich przywódca KPS

mimo niezłych wystąpień publicznych nie realizuje prawidłowej polityki kadrowej i nie zaprowadza porządku w środkach masowego przekazu w Słowacji<sup>54</sup>.

Husák zdobywał jednak coraz większe zaufanie najważniejszych czynników – kierownictwa KC KPZR. Już podczas rozmów moskiewskich „pozytywnie” zaprezentował się przed przywódcami na Kremlu. Gdy 21 września w ambasadzie ZSRR w Pradze, ambasador Czerwonienko podjął śniadaniem ambasadorów pozostałych państw interwencyjnych oraz Mongolii, obecny na spotkaniu sowiecki wiceminister spraw zagranicznych Wasilij Kuzniecowa, wysłany do Czechosłowacji w celu prowadzenia poufnych rozmów z czechosłowackimi politykami, pozytywnie wyraził się o Husáku, choć obok ambicji dostrzegł u niego pewne zmęczenie. Przedstawiciel sowieckiego rządu sugerował jednak, że to premier Oldřich Černík ma szansę na objęcie przywództwa w KPCz po Dubčeku<sup>55</sup>.

Pomimo zastrzeżeń „sojuszników”, partia na Słowacji pod przywództwem Husáka radykalniej niż w Pradze, podporządkowywała sobie środki masowego przekazu. Na polecenie Husáka doszło do likwidacji „Kultúrneho života”. W rozmowie z urzędnikami konsulatu PRL w Bratysławie, jeden z nowych sekretarzy KC KPS Bohuslav Graca tłumaczył, że wielu słowackich dziennikarzy nie chce pisać „po nowemu”, dlatego wydawanie niektórych tytułów zostało wstrzymane. Z kolei część dziennikarzy znajdowała się rzekomo pod presją propagatorów poglądów „syjonistycznych”. Z drugiej strony zauważył, że przestrzeżenie protokołu moskiewskiego przez dzi-

---

<sup>53</sup> Ibidem.

<sup>54</sup> Ibidem, Władysław Napieraj, Pilna notatka o niektórych elementach aktualnej sytuacji politycznej w CSRS (skróty informacji radcy Ambasady PRL w Pradze tow. Żebrowskiego), Warszawa, 17 grudnia 1968.

<sup>55</sup> Ibidem, W. Janiurek, Szyfrogram nr 11876 z Pragi z 22 września 1968, depecha z 21 września.

ennikarzy z „bratnich krajów”, a więc bardziej obiektywne i spokojniejsze informowanie o sytuacji w Czechosłowacji, pomogłoby kierownictwu KPS w pracy z własnym środowiskiem dziennikarskim<sup>56</sup>.

Normalizacja na Słowacji postępowała szybciej, a Husák prezentował coraz bardziej „niezależną” (od Pragi, lecz nie od Moskwy) linię polityczną. Władysław Kruczek odnotował oddalanie się Husáka od Dubčeka dzięki swoim kontaktom ze wschodniej Słowacji. Przekazał do Warszawy informację o wystąpieniu nowego sekretarza głównego w Koszycach, Jarolíma Hetteša, na posiedzeniu KO KPS. Hetteš zakomunikował, że ze względu na unikanie przez Dubčeka „niepopularnych” decyzji Husák postanowił w KPS za wiążące uważać jego własne wytyczne. Hetteš popierający linię Husáka dodał, że wszystkie komitety partyjne powinny przystąpić do oczyszczenia z „elementów rewizjonistycznych”. Wskazał na niewłaściwą postawę kadry naukowej wyższych uczelni. Partyjni sekretarze powiatowi z Okręgu Wschodniosłowackiego byli zaskoczeni otwartą krytyką Dubčeka, Černíka i przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, Josefa Smrkovskiego, wyłożoną im przez Hetteša i jego zapowiedzią, że Biľak zostanie wkrótce sekretarzem KC KPCz lub wicepremierem rządu federalnego<sup>57</sup>.

Przemiany w myśleniu Hetteša odnotował również wicekonsul PRL w Ostrawie, Edward Dziechciarek, zauważając, że zmienia poglądy z „reakcyjnych” na „lewicowe”, reprezentowane przez Biľaka, Indrę, Husáka i Lubomíra Štrougala<sup>58</sup>. Zmianę nastawienia zauważano także u innych wcześniejszych zwolenników reform. Już na początku września 1968 roku Anton Ťažký pozytywnie wyraził się o obecności wojsk Układu Warszawskiego

---

<sup>56</sup> A MSZ, D I 28/74 W-4, W. Napieraj, Pilna notatka. Aktualna sytuacja na Słowacji (opracowana na podstawie informacji Konsulatu Generalnego PRL w Bratysławie), 9 października 1968. Dokument zawiera informację, że nie wymienieni z nazwiska słowaccy przedstawiciele skarżyli się dyplomatom PRL, że nie doszłoby do „wydarzeń” z sierpnia 1968 r., gdyby Czesi zachowywali się tak jak Słowacy.

<sup>57</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 2, Sytuacja w CSRS (informacja od tow. Władysława Kruczka), Rzeszów, 14 października 1968.

<sup>58</sup> A MSZ, D I 9/74 W-3, Notatka E. Dziechciarka z rozmowy z sekretarzem KC KPCz tow. J. Kempnym oraz nowo wybranym przewodniczącym MRN w Ostrawie Zdeňkiem Kupką z 19 grudnia 1968.

w Czechosłowacji<sup>59</sup>. Jego wystąpienie dotarło do uszu rzeszowskiego sekretarza Kruczka, który zanotował, że „wszyscy uważają, że Ťažký momentalnie się przestawił”<sup>60</sup>. „Normalizacja” w sferze poglądów i języka nie była dobrze przyjmowana przez zwykłych obywateli. Na naradzie aktywu partyjnego powiatu zwoleńskiego słowa Ťažký’ego o znaczeniu przyjaźni z ZSRR i nieograniczonym pobycie Armii Czerwonej w Czechosłowacji wywołały okrzyki sprzeciwu<sup>61</sup>. W lutym 1969 roku w notatce konsulatu generalnego PRL w Bratysławie odnotowano, że KC KPS popiera linię Husáka, brak w nim jednak „doświadczonych” działaczy<sup>62</sup>.

Nowa polityka informacyjna budziła niezadowolenie wśród tej części słowackiego establishmentu partyjnego, która poważnie liczyła na kontynuację reform. Dotyczyło to przede wszystkim przedstawicieli inteligencji zwerbowanych po zjeździe KPS do ważniejszych organów. Sekretarz ideologiczny KO KPS w Koszycach, Ladislav Olexa, wskazywał, że „naród jest głodny informacji” i chciałby być dalej informowany w takim stopniu, jak w okresie przed „cyrkowymi dniami w sierpniu”<sup>63</sup>. Po rezolucji listopadowej KC KPCz (zawierającej krytykę „prawcowego oportunistów”) zauważano rezygnację, spadek obecności na zebraniach partyjnych<sup>64</sup>.

Nastroje ludności wciąż nie sprzyjały „sojusznikom”, ci wulgaryzowali jednak przejawy sprzeciwu, uwypuklając kolokwialne hasła, jak przytoczone przez wicekonsula WRL w Bratysławie, Dezsö Vargoczkiego, w rozmowie ze swoim PRL-owskim odpowiednikiem Ryszardem Szymańskim słowa, skandowane podobno przez tłum witający I sekretarza KPCz podczas jego wizyty w Bratysławie 29 października 1968: „Dubczekowi śliwowica, Breźniewowi

---

<sup>59</sup> ÚPV SAV, Plénum ÚV KSS 5 septembra 1968.

<sup>60</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 2, Informacja o niektórych problemach CSRS od uczestnika Plenum KC KPCz w Pradze i Bratysławie (informacja przekazana przez tow. Władysława Kruczka), Rzeszów, 12 września 1968; nazwisko zapisane jako „Tiažki”.

<sup>61</sup> Ibidem, Sytuacja w CSRS (informacja od tow. Kruczka), Rzeszów, 29 października 1968.

<sup>62</sup> A MSZ, D I 28/74 W-3, Notatka o niektórych aktualnych problemach politycznych na Słowacji, Bratysława, 5 lutego 1969.

<sup>63</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 2, Informacja (przekazana przez tow. Władysława Kruczka), Rzeszów, 20 września 1968.

<sup>64</sup> Ibidem, Sytuacja w CSRS (informacja od tow. Kruczka), Rzeszów, 5 grudnia 1968.

szubienica”. Przedstawiciel Budapesztu ubolewał, że mniejszość węgierska nie ma „rozumnych przywódców z autorytetem”, a kierownictwo stowarzyszenia Csemadok jest zaprzędane Słowakom. Wśród terenowych aktywistów Csemadoku oraz dziennikarzy węgierskich miało być wielu nacjonalistów, a nieliczna grupa „starych uczciwych działaczy” nie potrafiła zmienić starego stylu pracy. Zdaniem Vargoczkiego lojalność wobec Dubčeka wyrażana przez słowackich Węgrów po 21 sierpnia niczego im nie przyniosła: „Ramowa ustawa o sytuacji narodowości na Słowacji nie może ich zadowolić”<sup>65</sup>.

Także wśród Ukraińców mieszkających na Słowacji sprzeciw wobec okupacji był dostrzegalny. Jeszcze w kilka miesięcy po inwazji wojsk Kruczek, podobnie jak wcześniej, odnotował w swoich sprawozdaniach ożywienie wśród ukraińskich nacjonalistów<sup>66</sup>.

Aktywizację „zdrowych sił” – jak nazywano przeciwników reform i zwolenników polityki ZSRR – podjął Biłak. Jak meldował Kruczek, słowaccy „konserwatyści”, m.in. Kubašovský, Ján Kulko (sekretarz KO KPS w Koszycach) oraz Michal Kudzej (główny sekretarz KP KPS w Svidníku), nawiązują sekretne kontakty z Biłakiem i „aktywizują swoją działalność przeciw antysocjalistycznym elementom”. Podczas pobytu w Jaworzynie Biłak przyjmował dziesiątki delegacji swoich zwolenników. W pewnym sensie kreował się na kogoś w rodzaju „dysydenta” prześladowanego przez wrogów socjalizmu. Kudzejowi skarżył się, że František Kriegel, Václav Pleskot i niektórzy inni „proreformatorscy” towarzysze grozili mu rzekomo fizyczną likwidacją, jeżeli nie przestanie popierać ZSRR<sup>67</sup>. Kudzej i Kubašovský donosili Kruczkowi o magazynach broni, z których rzekomo

<sup>65</sup> A MSZ, D I 9/74 W-3, Notatka z rozmowy vice-konsula Ryszarda Szymańskiego z vice-konsulem w Konsulacie Generalnym WRL w Bratysławie Dezső Vargoczkiem, Bratysława 19 listopada 1968. W notatce podano błędnie, że powitanie Dubčeka w Bratysławie nastąpiło 28 X 1968 (*Nadšené ovace nejvyšším představitelům státu na Slovensku*, „Rudé právo” z 30 X 1968).

<sup>66</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 2, Sytuacja w CSRS (informacja od tow. Kruczka), Rzeszów, 3 stycznia 1969.

<sup>67</sup> Ibidem, O niektórych problemach w CSRS (informacja przekazana przez tow. Władysława Kruczka), Rzeszów, 19 września 1968; Kruczek nie zapomniał dodać, że zdaniem „lewicy” proreformatorski sekretarz KC KPCz Zdeněk Mlynář jest „syjonistą”, a jego „rzeczywiste” nazwisko powinno brzmieć: Miller.



korzystały „siły kontrrewolucyjne”. Podobno wśród urzędników krążyły mało wyrefinowane ulotki w formie jadłospisu, wyśmiewające Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina, Jánosza Kádára, Waltera Ulbrichta. Miało dostać się i przywódcy PZPR – jako jedna z pozycji w menu figurowała „głowa Gomułki w rosole”<sup>68</sup>.

Kruczek uzyskał największy wgląd w zakulisowe działania, spotykając się bezpośrednio z Biłakiem 14 lutego 1969 roku w Svidníku. Rozmowa przebiegła w obecności Kudzeja, który udostępnił swoje mieszkanie. Uczestniczył w niej również Jan Bryniarski, I sekretarz KP PZPR w Krośnie. Biłak zdawał sobie sprawę, że sam nie ma szans na objęcie przywództwa w partii, gdyż był zbyt znienawidzony przez społeczeństwo, a w oczach Moskwy wykazał się nieudolnością. Ponieważ Husáka osobiście nienawidził i z pewnością zazdrościł mu wcześniejszej popularności (te motywy w notatce Kruczka zostały pominięte), próbował go zdyskredytować, nazywając politykiem „typu burżuazyjnego”, „nie pracującego z aktywem i aparatem partyjnym”, występującym prosowiecko, lecz stawiającym na kadry antysowieckie. Upierał się, że Dubček skompromitował Słowaków w oczach „zdrowej części aktywu czeskiego”, dlatego nikt ze Słowacji nie uzyska poparcia. Biłak sugerował kandydaturę sekretarza KC KPCz, Lubomíra Štrougala, który miał cieszyć się poparciem Indry, Milouša Jakeša, Lenárta i niektórych pierwszych sekretarzy okręgowych na Słowacji. Należało tylko pozyskać premiera Černíka, liczącego na objęcie przywództwa w partii. Biłak określił go jako gracza, głoszącego prosowiecką politykę, ale jednocześnie zamierzającego prowadzić własną politykę kadrową. Podobno Černík oświadczył, że nigdy nie zapomni Sowiecom swojego internowania. Biłak liczył na to, że w porozumieniu ze Štrougalem i Husákiem uda mu się pozyskać Czechów do swojego pomysłu. Pochwalił się też, że prawie wszędzie obok oficjalnych komitetów partii udało mu się utworzyć „drugie komitety” złożone z „konserwatystów”. W „drugim komitecie” w Pradze miało znajdować się ponad 50% członków oficjalnego Komitetu Miejskiego KPCz. „Konserwatyści” mieli już rzekomo własne kadry gotowe do objęcia posad w redakcjach gazet i w radiu. Gorzej było

---

<sup>68</sup> Ibidem, Informacja (przekazana przez tow. Władysława Kruczka), Rzeszów, 20 września 1968.

w wojsku. Według Biłaka na Słowacji „prawica” opanowała struktury partyjne w powiatach Bratysława-miasto, Trenczyn, Żylina, Zvolen, Martin, Poprad. Pewne wpływy uzyskała w Dolnym Kubinie i Bardiowie. Prezydent Svoboda, który rzekomo nienawidził Dubčeka, już podczas rozmów moskiewskich miał powiedzieć Biłakowi, że Černík powinien zostać I sekretarzem, a Husák premierem. Jeżeli uda się namówić prezydenta do kandydatury Štrougała, a Štrougal dojdzie do porozumienia z Černíkiem, to ostatnim przeciwnikiem w Komitecie Wykonawczym Prezydium KC KPCz zostanie Smrkovský. W Prezydium za zmianami opowiedziałyby się połowa członków, a z plenum KC KPCz 120 z wszystkich 180 członków (w tym 37 spośród 40 Słowaków). Biłak uważał, że gdyby doszło do protestów na ulicach, prezydent Svoboda byłby gotów stłumić je z pomocą sił krajowych, Černík natomiast wolałby wezwać oddziały sowieckie, dzięki czemu łatwiej byłoby mu zdobyć stanowisko I sekretarza KC KPCz<sup>69</sup>.

Relację z rozmowy Kruczek uzupełnił informacją, że w lutym 1969 roku Biłak umocnił swoje wpływy w powiatach Svidník, Humenné, Michalovce i Vranov, nie otrzymał natomiast zaproszenia od działaczy Prezydium KP KPS w Bardiowie. Zaniepokojony aktywnością byłego przywódcy słowackiej partii sekretarz koszyckiego KO KPS Olexa skrytykował powiatowych sekretarzy ideologicznych za to, że pozwolili mu organizować spotkania bez wiedzy KO KPS. Również Husák polecił sprawdzić, kto zaprosił Biłaka na wschodnią Słowację<sup>70</sup>?

Relacja Kruczka kontrastuje z notatką z rozmowy Biłaka z Józefem Czesakiem, kierownikiem Wydziału Zagranicznego KC PZPR, z 22 stycznia 1969 roku. Przywódca „zdrowych sił” ze Słowacji

---

<sup>69</sup> Ibidem, Informacja od tow. Kruczka, Rzeszów, 17 lutego 1969; część stwierdzeń Biłaka niesie znamiona trudnych do zweryfikowania oszczerstw. Z poglądem, iż Černík był gotów do wezwania oddziałów Armii Czerwonej, stoi w pewnej sprzeczności fakt, że na początku kwietnia 1969 r., w czasie kryzysu wywołanego zajściami po zwycięstwach czechosłowackiej reprezentacji w hokeju nad ZSRR, Černík zapewnił Sowietów, że sytuacja w kraju została opanowana za pomocą krajowych struktur siłowych (O. Felcman, *Počátky ostré etapy normalizace*, [w:] *Československo roku 1968, 2. díl: Počátky normalizace*, ed. M. Bárta, Praha 1993, s. 55–56).

<sup>70</sup> AAN, KC PZPR, 237/VII-5790, t. 2, Sytuacja w CSRS (Informacja od tow. Kruczka), Rzeszów, 25 lutego 1969.

z dużą goryczą mówił o sytuacji w partii, stwierdzając, że nic z nią nie można zrobić, że to nie jest żadna partia,

a „Dubček to nieszczęście dla partii, kompletne zero”, i skarżył się na brak prawdziwego czeskiego męża stanu<sup>71</sup>. Przewidywania Biłaka co do następcy Dubčeka nie ziściły się. Husák obdarzony został przez Breżniewa zaufaniem i w kwietniu 1969 roku, na skutek presji Sowietów, przejął stanowisko I sekretarza KC KPCz. Wraz z jego przeniesieniem do Pragi struktury partyjne na Słowacji straciły znaczenie i wpływ na politykę ogólnopaństwową. „Konserwatyści” z Biłakiem na czele zostali zrehabilitowani i przywróceniu do ważnych funkcji<sup>72</sup>.

Wydaje się, że po części (poza wyrzuceniem konsekwentnych zwolenników reformy) Husák traktował czystki partyjne jako konieczne ustępstwo wobec ZSRR. Podczas wizyty w Warszawie 24 maja 1969 roku spotkał się Gomułką i dał do zrozumienia, że liczy na to, iż wielu „zdezorientowanych” towarzyszy stanie po stronie partii. Zapowiedział, że dopiero po kilkumiesięcznej obserwacji zostanie postanowione, co dalej. Obiecał zrobić porządek w związkach zawodowych, organizacjach inteligenckich i studenckich oraz w Akademii Nauk. Uspokajał, że zamknięto już 8 lub 9 czasopism i że coraz więcej dziennikarzy popiera politykę KC KPCz<sup>73</sup>.

29 sierpnia 1969 roku, podczas obchodów 25. rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego, Husák w odniesieniu do inwazji wojsk Układu Warszawskiego po raz pierwszy użył sformułowania „internacjonalistyczna

---

<sup>71</sup> AAN, KC PZPR, 237/XXII-1734, M. Renke, Notatka informacyjna, Warszawa 23 stycznia 1969; określenie „czeskiego polityka” zostało w tekście podkreślone, co zdaje się potwierdzać, że Biłak poszukiwał wtedy kandydata na nowego przywódcę partii wyłącznie wśród Czechów (o ile nie jest to uproszczenie PRL-owskiego dyplomaty, który mógł zamienić pojęcie „czechosłowacki” na „czeski”).

<sup>72</sup> Z. Doskočil, *Duben 1969. Anatomie jednoho mocenského zvratu*, Brno 2006, s. 154–228.

<sup>73</sup> AAN, KC PZPR, XIA/37, Protokół z rozmowy I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki z I sekretarzem KC KPCz tow. Gustawem Husakiem, Warszawa, 24 maja 1969; w rozmowie uczestniczyli Zenon Kliszko, Stanisław Trepczyński, Bogdan Lewandowski, Antonín Gregor, Zbyněk Soják i Václav Herman; tłumaczyli Józef Kustra i Jan Wiśniewski; Husák stwierdził, że jest pod wielkim wrażeniem wiedzy Gomułki o gospodarce i dodał, że w KC KPCz przez półtora roku zaniebdywano te problemy.

pomoc”. Zdaniem badacza Michała Štefanského wpłynęły na niego demonstracje z 21 sierpnia 1969 roku i naciski „konserwatystów”<sup>74</sup>. W zasadzie jednak realizował plan narzucony przez „bratnie partie”. Po stłumieniu siłą ostatnich protestów nie musiał liczyć się z opinią publiczną. Polskie dokumenty ujawniają, że oficjalna rewizja oceny wydarzeń z sierpnia 1968 roku była planowana jeszcze przed demonstracjami. Podczas wizyty w Warszawie z 13–14 sierpnia 1969 roku, Milan Lajčiak, dyrektor Departamentu I czechosłowackiego MSZ, w rozmowie ze swoim polskim odpowiednikiem Władysławem Napierajem zapowiedział, że właśnie podczas rocznicy wybuchu powstania będzie można oczekiwać od Husáka pierwszych publicznych stwierdzeń zawierających uznanie słuszności inwazji:

Zawieraloby się to w tezie, że Związek Radziecki pomógł nam wówczas [w 1944 roku – G. G.] i pomógł w roku ubiegłym<sup>75</sup>.

Husák nadal nie życzył sobie rozległych czystek, przynajmniej na Słowacji. W dniu 5 września w rozmowie z ambasadorem Janiurkiem zapowiedział, że 12 września odbędzie się plenum KC KPCz na temat rekonstrukcji rządów narodowych i rządu federalnego. Dodał, że z federalnego i czeskiego odejdą „prawicowcy”. Nie sądził natomiast, że na Słowacji dojdzie do „poważniejszej rekonstrukcji”. Zgodził się, że w słowackim gabinecie nie brakuje „prawicowców”, ale zauważył, że sekcja słowacka jest solidarna i nadaje ton w skali ogólnokrajowej<sup>76</sup>. Dnia 9 września ambasador PRL otrzymał informację od „pewnych towarzyszy” z KC KPCz, że Husák dopiero „po długich dyskusjach” zgodził się poruszyć „sprawę Dubčeka”, wegetującego jeszcze w roli przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego<sup>77</sup>.

---

<sup>74</sup> M. Štefanský, *Invázia, okupácia a jej dôsledky. Slovensko od 21. augusta 1968 do konca roku 1970*, [w:] *Slovenská spoločnosť...*, t. III, s. 162–164.

<sup>75</sup> A MSZ, D I 28/74 W-3, W. Napieraj, Pilna notatka z rozmowy z Dyrektorem Departamentu I MSZ CSRS, Warszawa, 18 sierpnia 1969; Lajčiak zapowiadał konieczność anulowania przez KC KPCz licznych uchwał z 1968 r.

<sup>76</sup> Ibidem, Rozmowa z tow. Husakiem nt. Sytuacji w CSRS, Praga, 10 września 1969.

<sup>77</sup> Ibidem.

W październiku 1969 roku w KC KPS doszło w końcu do czystki personalnej, w wyniku której wyrzucono większość członków uważanych za zwolenników reform. Mimo tych zmian, urzędnicy Konsulatu Generalnego PRL w Bratysławie nie uważali sytuacji na Słowacji za zadowalającą. W opracowanej przez nich kolektywnej notatce odrzucili wręcz tezę, że sytuacja na Słowacji jest lepsza niż w Czechach i szybciej się normalizuje. Zauważyli, że komunikat z ostatniego plenum KC KPS czynił wrażenie, jakby wszyscy usunięci „odeszli na własną prośbę”. Dyplomaci PRL uważali, że chciano w ten sposób uniknąć złego wrażenia wśród inteligencji. Krytykowali panującą na Słowacji atmosferę osobistych powiązań i przyjaźni, zasadę – „wszyscy się tu znamy z lat szkolnych, bądź ze studiów”. Ich zdaniem w sierpniu 1969 roku prasa słowacka ograniczyła się do ataków na ludzi już „spalonych”. Zmiany kadrowe w środkach masowego przekazu uznali za groteskowe. Dziennikarze wyrzuceni z „Pravdy” mieli znajdować pracę w gazecie „Práca”, a redaktor naczelny „Smeny” został tylko przesunięty na niższe stanowisko. Słowacy tłumaczyli się, że nie mają wystarczających kadr w niektórych kategoriach zawodowych. Przedstawiciele mniejszości węgierskiej i ukraińskiej skarżyli się zaś, że nie posiadają odpowiedniej reprezentacji. Zdaniem pracowników konsulatu, Słowacy starali się tylko przystosować do rzeczywistości, kierując się cytatem z Karla Čapka, że „prawdą nie jest to, co jest rzeczywiście prawdą, ale prawdę stanowi to, co zostało już przegłosowane”<sup>78</sup>.

Niechętna ocena ze strony peerelowskich dyplomatów nie zmieniała faktu, że idea reformy socjalizmu została definitywnie zarzucona, debata publiczna i wolność słowa stłumiona, praski centralizm umocniony, a Słowacja (pomimo funkcjonowania od stycznia 1969 roku systemu federacyjnego) ponownie zepchnięta do roli prowincji<sup>79</sup>.

Zachowane dokumenty dyplomatów PRL i działaczy PZPR na temat Słowacji lat 1968–1969 noszą wyraźne piętno ideologiczne i nie w pełni

---

<sup>78</sup> A MSZ, D I 28/74 W-4, Notatka o niektórych problemach sytuacji politycznej na Słowacji w okresie od maja do listopada 1969 r., Bratysława 14 listopada 1969.

<sup>79</sup> J. Marušiak, *Slovenská spoločnosť a normalizácia*, [w:] *Česká a slovenská spoločnosť v období normalizace. Slovenská a česká spoločnosť v čase normalizácie*, zost. M. Melanová, M. Pekník, Bratislava 2003, s. 109–152.

wiarygodnie oddają obraz tamtejszej rzeczywistości. Wydarzenia słowackie czy czechosłowackie oceniane były zgodnie z ówczesną optyką – posługującą się wizją zagrożenia ze strony „syjonistów” i „rewizjonistów”. Przede wszystkim zaś chodziło o to, aby nie dopuścić do rozszerzenia się do Polski demokratycznej „zarazy”, zagrażającej ich pozycji politycznej. Również informacje otrzymywane od przeciwnych reformom działaczy KPS obarczone są bagażem myślenia ideologicznego, niekiedy także życzeniowego. Omawiane dokumenty z pewnością obrazują negatywną wizję świata komunistycznych dygnitarzy. Przesyłane do Warszawy notatki i szyfrogramy mogły jedynie umacniać przekonanie kierownictwa PZPR, że należy powstrzymać przemiany w Czechosłowacji. Można oczywiście zastanawiać się, na ile I sekretarz KC PZPR, opowiadając się za interwencją wojskową, kierował się docierającymi do niego informacjami i w jakim stopniu zdawał sobie sprawę z tego, że duża część otrzymywanych doniesień ukazuje rzeczywistość mocno zdeformowaną. To jednak zagadnienie drugorzędne. Gomułka nie był zwolennikiem rozwiązań demokratycznych – bardziej krytyczne analizy z pewnością nie zmieniłyby jego decyzji. Warto zauważyć, że zarówno Kruczek, jak i autorzy pozostałych sprawozdań, głównych partnerów widzieli w „konserwatystach” i zwolennikach Biłaka. Husáka jako „swojego człowieka” najwcześniej dostrzegli Sowieci, co jest zrozumiałe, gdyż w sierpniu 1968 roku mieli okazję poznać go bliżej podczas rozmów na Kremlu. I to właśnie Moskwa decydowała o sukcesji po Dubčeku oraz narzucała kierunek normalizacji.

*Diplomatic representatives and communist functionaries  
from People's Republic of Poland towards political development  
in Slovakia in the period of Czechoslovak reform  
in the years 1968–1969*

(SUMMARY)

Slovakia and the structures of Communist Party of Slovakia (CPS), local branch of statewide Communist Party of Czechoslovakia (CPC), played an important role in the period of attempts to reform the communist political system in

Czechoslovakia in the years 1968–1969. The effort to gain an equal position to Slovakia in the common state catalyzed the crisis in the ruling establishment that led to election of Slovak communists' leader Alexander Dubček to the post of First Secretary of CC CPC. Dubček became a symbol of reform movement in the party. In Bratislava he was succeeded by Vasil Biľak, one of the main supporters of Warsaw Pact's military intervention in Czechoslovakia. After invasion in the August 1968 the leadership in CPS was taken over by Gustáv Husák, who suppressed the freedoms in Slovakia, and after becoming First Secretary of CC CPC in April 1969 continued the „normalization” in the rest of the country. The situation in Slovakia was observed by the diplomats of People's Republic of Poland and functionaries of Polish United Workers' Party especially from regions bordering with Slovakia, who maintained contacts with Slovak comrades. A lot of attention to Slovak problems was given by Władysław Kruczek, First Secretary of Rzeszów Voivodship party organization, who obtained news about situation in neighbouring country from the communists of Eastern Slovakia. The documents are bringing a lot of detailed information, reveal the backstage of some aspects of Czechoslovak politics. They are reflecting the mood in Slovakia, especially among the party functionaries at different levels, but are presenting ideologically deformed outlook and are written from the standpoint that was inimical to democratic changes, which were described accordingly to official attitude as a work of “reaction” and “zionists”. The information sent to Warsaw supported the opinion of PUWP leadership that the Czechoslovak reform must be stopped, because it is dangerous to the monopoly of communist power in the whole Soviet block.

---

Grzegorz Gašior  
Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej,  
Wydział Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski  
grzegorzgasior@wp.pl